

Gdańsk, 29 sierpnia 2018 roku

Prof. UG, dr hab. Sebastian Sykuna  
Uniwersytet Gdański  
Wydział Prawa i Administracji  
Zakład Praw Człowieka i Etyki Prawniczej

**R E C E N Z J A**  
**pracy doktorskiej mgr Magdaleny Glanc**

***Debata Hart – Devlin.***  
***Studium z filozofii prawa***

**Gdańsk 2018, s. 272**

**Promotor rozprawy: prof. zw. dr hab. Jerzy Zajadło**

**I. Ogólna ocena pracy**

Przedłożona rozprawa doktorska mgr Magdaleny Glanc pt. „*Debata Hart – Devlin. Studium z filozofii prawa*” przygotowana pod kierunkiem prof. zw. dra hab. Jerzego Zajadło w Katedrze Teorii i Filozofii Państwa i Prawa na Uniwersytecie Gdańskim zasługuje na pozytywną ocenę. Przede wszystkim podkreślenia wymaga trafny wybór tematu pracy. Wprawdzie filozofia prawa Herberta Harta jest dość dobrze opracowana w literaturze przedmiotu, to jednak problematyka debaty, którą Hart toczył z sędzią Patrickem Devlinem, nie doczekała się dotychczas szczegółowego opracowania.

Wskazując na pozytywną opinię o przedstawionej do recenzji pracy, warto na wstępie także zauważyć, że podjęte w pracy wysiłki badawcze są interesujące zarówno na płaszczyźnie filozoficznoprawnej, jak i szeroko rozumianej płaszczyźnie humanistycznej. Reasumując, oceniana rozprawa jest rzetelną warsztatowo analizą. Forma, treść i metodologia pracy budzą aprobatę i dowodzą, że Autorka posiadała umiejętność samodzielnego rozwiązywania problemów naukowych.

## **II. Tytuł, metoda i układ pracy**

W polskiej nauce prawa przyjęło się uznawać, że publiczna obrona rozprawy doktorskiej – jako etap kończący procedurę uzyskiwania stopnia naukowego doktora – ma dwa główne cele. Pierwszy z nich wiąże się z prezentacją ocen dysertacji doktorskiej przez dwóch samodzielných pracowników naukowych z punktu widzenia wymogów ustawowych, a zwłaszcza przepisu art. 13 ust. 1 ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki w brzmieniu na dzień wszczęcia przewodu doktorskiego. Drugi natomiast cel dotyczy autoprezentacji doktoranta/doktorantki w zakresie znajomości reprezentowanej dyscypliny naukowej i obrony wszystkich aspektów swojej rozprawy – od metodologii poczynsz, a na wnioskach skończywszy, w tym także odniesienia się do uwag recenzentów, w szczególności tych polemicznych i krytycznych.

### **A.**

Z punktu widzenia pierwszego z powyżej określonych celów, tak jak wskazałem w uwagach wstępnych, nie mam wątpliwości, że przedłożona rozprawa doktorska mgr Magdaleny Glanc w pełni zasługuje na ocenę pozytywną. W tym kontekście należy wrócić do kwestii bardzo trafnego wyboru tematu dysertacji i opisanie wybranej przez Doktorantkę problematyki. Recenzowana rozprawa wpisuje się też w pewien pożądany model polegający na tym, że doktorant lub doktorantka powinni nam się jawić jako ci, którzy najlepiej znają się na podjętej problematyce, natomiast recenzenci mają okazję dowiedzenia się czegoś nowego i pogłębienia swojej wiedzy, nawet jeśli w niektórych kwestiach mają inne poglądy niż autorzy ocenianych dysertacji. Ten model nie jest, niestety, powszechny w polskim życiu naukowym, ale

w przypadku mgr Magdaleny Glanc udało się go zrealizować, o czym szczegółowo napiszę w dalszej części recenzji.

Warto w tym miejscu podnieść fakt, że praca powstała w katedrze teorii i filozofii państwa i prawa. Ze strony merytorycznej ułatwiało to Doktorantce zadanie, ponieważ pozwoliło na wykazanie się głęboką wiedzą ogólnofilozoficzną. Ze strony intelektualnej ów fakt czynił jednak podjęte zadanie jeszcze trudniejszym, albowiem Doktorantka zapewne musiała ograniczać się w zakresie prezentowania swojej wiedzy, chcąc trzymać się określonych ram narzuconych wymogami przygotowania dysertacji doktorskiej. Pani Magdalena Glanc nie tylko jednak w jakimś stopniu – wystarczającym, jak się wydaje z punktu widzenia wymogów stawianych pracy doktorskiej, zapanowała nad skomplikowaną materią, ale przede wszystkim trzymała się konsekwentnie przyjętych na wstępie założeń metodologicznych.

Tytuł pracy wskazuje, że głównym celem Autorki było przedstawienie debaty, którą w latach sześćdziesiątych ubiegłego wieku zainicjowali Herbert Hart oraz Patrick Devlin. Pomijając jej szczegóły faktograficzne, warto wskazać, że przedmiot tego sporu dotyczył jednego z najważniejszych problemów z zakresu filozofii prawa, a mianowicie dopuszczalności wymuszania przez prawo określonych zachowań moralnych. Tym samym – z punktu widzenia kryteriów oceny dysertacji – za poprawny należy uznać wybór tematyki dokonany przez Doktorantkę, metodę analizy oraz układ rozprawy. Autorka przygotowując swoją pracę teoretyczną, wykorzystwała metodę hermeneutyczną, poddała analizie teksty źródłowe zarówno we właściwym kontekście historycznym, jak i społecznym. Dodatkowo skorzystała z metody komparatystycznej i dogmatycznej. Przyjęte metody badań uznać należy za adekwatne, a przedstawienie wyników za należycie udokumentowane i zinterpretowane.

Celowi pracy podporządkowano układ dysertacji. Rozprawa składa się z czterech rozdziałów (z czego czwarty stanowi oddzielne zakończenie) poprzedzonych wstępem. W pierwszym rozdziale Autorka przedstawiła tło debaty Hart – Devlin, szczególnie opisując Komisję Wolfendera. W oddzielnym punkcie wskazała na raport podsumowujący jej prace oraz jego następstwa w systemie prawnym Wielkiej Brytanii. W drugim rozdziale Doktorantka przeszła do całościowego opisanie sporu Herberta Harta z Patrickiem Devlinem. Przedstawiła w nim głównych uczestników debaty oraz późniejsze odwołania do problematyki podjętej w sporze. W rozdziale trzecim Autorka wskazała na wpływ omawianej

dyskusji na orzecznictwo. Natomiast w rozdziale czwartym określonym jako zakończenie Doktorantka zaprezentowała co do zasady, swoje opinie i stanowisko.

Rozprawa została oparta na bardzo dobrym pod względem ilościowym, jak i jakościowym materiale normatywnym oraz na bogatej literaturze przedmiotu. W bibliografii przywołano trzysta dwadzieścia siedem pozycji z zakresu literatury oraz sześć dokumentów urzędowych. Wskazano na trzynaście aktów prawnych zarówno o charakterze międzynarodowym, jak i wewnętrznym. W przypadku powołanych orzeczeń sądowych Autorka w bibliografii również w przejrzysty sposób dokonała podziału na judykaty sądów brytyjskich i sądów państw Imperium Brytyjskiego, wskazując na trzynaście ich przykładów. Ponadto przywołała osiemdziesiąt pięć orzeczeń sądów amerykańskich oraz dwa wyroki Europejskiego Trybunału Praw Człowieka.

Analizę i prezentację opisową Autorka udokumentowała w dziewięćset pięćdziesięciu sześciu przypisach, których opracowanie nie budzi większych zastrzeżeń recenzenta. Również język pracy, pomijając pewne uchybienia literowe, należy uznać za poprawny.

Jak wynika z powyżej przytoczonych danych, dysertacja jest oparta na bardzo bogatej bazie bibliograficznej w zakresie wykorzystanej literatury, w tym również literatury anglojęzycznej, co świadczy o erudycji Autorki. Na podkreślenie zasługuje dobór wykorzystanych opracowań naukowych – mgr Magdalena Glanc nie ogranicza się wyłącznie do pozycji poświęconych bezpośrednio analizowanemu zagadnieniu, lecz sięga także szeroko do literatury zarówno z zakresu teorii prawa, jak i dogmatyki prawniczej. Dlatego też w przywołanych pozycjach odnajdziemy monografie odnoszące się do teoretycznych aspektów stosowania prawa, logiki prawniczej oraz publikacje typowe dla nauki prawa karnego. Fakt ten potwierdza jakby *ex definitione* wybór tematu pracy i sposób jego ujęcia, ponieważ tylko osoba o wszechstronnych i interdyscyplinarnych zainteresowaniach – z pogranicza m.in. filozofii prawa, teorii prawa oraz różnych dogmatyk prawniczych w tym szczególnie prawa karnego – mogła podjąć trud jego opracowania. W dobie prac typowo dogmatyczno-prawnych sięgających np. do teorii i filozofii prawa wyłącznie incydentalnie i wybiórczo jest to rzecz godna podkreślenia. Z zadowoleniem należy bowiem przyjąć pojawienie się pracy doktorskiej traktującej przede wszystkim o filozofii prawa, a co więcej – mającej pewne implikacje praktyczne.

Treść i metodologia pracy budzą aprobatę, ponieważ dowodzą, że Autorka posiadała umiejętność samodzielnego rozwiązywania problemów naukowych. Rozprawa ma charakter twórczy, wypełnia niewątpliwą lukę w polskiej literaturze przedmiotu, zawiera próbę sformułowania własnych przemyśleń i wniosków oraz krytycznej analizy dotychczasowych interpretacji, zwłaszcza jeśli chodzi o rolę prawa w kształtowaniu lub – jak sama Autorka wskazywała – poprawianiu moralności.

Recenzowana rozprawa doktorska mgr Magdaleny Glanc potwierdza Jej teoretyczne przygotowanie do pracy naukowej i predyspozycje intelektualne w tym zakresie. Jeśli uznać, że zagadnienie moralnych aspektów prawodawstwa wymaga nie tylko odwołania do filozofii prawa, lecz także znajomości teorii prawa oraz, co więcej, przygotowania dogmatycznego, to recenzowana dysertacja z całą pewnością dowodzi, że Doktorantka ma do tego świetne kwalifikacje. W tym sensie spełnione zostały wymogi określone w przywołanym wyżej przepisie art. 13 ust. 1 ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki.

**Reasumując ten punkt recenzji – dysertacja mgr Magdaleny Glanc: po pierwsze, dotyczy istotnego problemu naukowego; po drugie, stanowi jego oryginalne rozwiązanie; po trzecie, dowodzi ogólnej wiedzy teoretycznej Autorki; po czwarte, potwierdza Jej umiejętność samodzielnego prowadzenia pracy naukowej.**

## **B.**

Z kolei z punktu widzenia drugiego ze wspomnianych na wstępie celów oczekuję, że Autorka podejmie w trakcie publicznej obrony dyskusję nad uwagami zarówno sformułowanymi w niniejszej recenzji, jak i podanymi podczas obrony, które niewątpliwie będą skłaniać do dalszej refleksji. Nie ulega wątpliwości, że moje pytania nie dyskredytują prezentowanej dysertacji. Wręcz przeciwnie – z punktu widzenia Autorki powinny być traktowane wyłącznie, z jednej strony, jako szansa na wspomnianą wyżej autoprezentację, z drugiej zaś, jako życzliwe rady starszego kolegi w zakresie ewentualnej publikacji rozprawy w formie monograficznej. Dysertacja mgr Magdaleny Glanc zasługuje moim zdaniem, po pewnych istotnych zmianach i rozszerzeniu o dodatkowe zagadnienia, na wydanie drukiem, ponieważ w znaczący sposób wzbogaciłaby wiedzę polskiego czytelnika.

### III. Uwagi szczegółowe o charakterze dyskusyjnym

Tytuł pracy odpowiada jej treści, a jego niewątpliwą zaletą jest zwięzłość. Autorka równie trafnie dodała podtytuł, który w sposób odpowiedni ukierunkowuje czytelnika na płaszczyznę naukową publikacji. Doktorantka faktycznie w swojej pracy zajęła się debatą Herberta Harta z Patrickiem Devlinem, a następnie opisała udział innych autorów w dyskusji nad działaniem prawa w sferze moralności oraz przedstawiła powyższe kwestie na tle orzecznictwa amerykańskich i brytyjskich sądów.

W rozdziale pierwszym Autorka wskazała na tło debaty Herberta Harta z Patrickiem Devlinem. Przede wszystkim przedstawiła okoliczności powołania Komisji Wolfendena oraz opisała raport, który powstał w efekcie jej prac. Dodatkowo przywołała wpływ, jaki raport wywarł na system prawa w Wielkiej Brytanii. Takie zarysowanie genezy debaty Harta z Devlinem jest jak najbardziej poprawne i zasługuje na pozytywną ocenę recenzenta. To właśnie raport Komisji Wolfendera stał się bowiem bezpośrednią przyczyną zaistnienia sporu.

W rozdziale drugim Autorka odnosiła się do samego przebiegu debaty. Opisała biograficznie sylwetki obu uczestników dyskusji oraz przedstawiła ich główne stanowiska. Następnie Doktorantka wskazała na ciąg dalszy debaty. W tym kontekście przywołała i poddała analizie poglądy filozofów, którzy bronili zasady krzywdy, jak i tych, którzy wystąpili w obronie moralizmu. Dlatego też Autorka opisała poglądy zarówno Joela Feinberga, Josepha Raza oraz Petera Cane'a, jak i amerykańskiego filozofa broniącego też Devlina, a mianowicie Geralda Dworkina. Również ten rozdział rozprawy, podobnie jak poprzedni, został dobrze opracowany. Trudno pod względem formy i budowy doszukiwać się jakichkolwiek uchybień. Jedyne co może razić tradycyjnego czytelnika to fakt, że w zakresie konstruowania tytułów pominięto całe imiona opisywanych filozofów, używając jedynie pierwszej litery. Wydaje się, że w przypadku pracy naukowej, szczególnie z zakresu filozofii prawa, budując tytuły podrozdziałów na bazie nazwisk opisywanych w ich treści poglądów filozofów, warto użyć ich całego imienia i nazwiska, nie poprzestając jedynie na pierwszej literze. Dzięki temu Autorka może uniknąć dość zaskakującego jak na pracę doktorską z zakresu filozofii prawa błędu. W spisie treści (Rozdział II, 4.1.2) jako opisywany autor miał zostać przedstawiony J. Rawls. W

rzeczywistości chodziło o Josepha Raza, którego poglądy zostały opisane w treści podrozdziału. Prawdopodobnie uchybienie to wynikało z pośpiechu w przygotowaniu pracy i być może z problemów z wydrukiem poszczególnych części. Jednak przy bardziej rzetelnym opracowaniu tytułów przez podanie całych imion mogłoby do tego nie dojść. Co ciekawe, szkoda, że Doktorantka nie sięgnęła do dorobku Johna Rawlsa. Jego poglądy przedstawione szczególnie w książce (wydanej również w języku polskim) pod tytułem „Liberalizm polityczny” wzbogaciłby merytorycznie ten rozdział pracy. Trudno bowiem nie zgodzić się z tezami Johna Rawlsa o pluralizmie politycznym oraz o jego związku z racjonalnym tworzeniem prawa.

W rozdziale trzecim Autorka opisała wpływ debaty Herberta Harta z Patrickiem Devlinem na orzecznictwo. Zarówno pod względem merytorycznym, jak i konstrukcyjnym rozdział jest opracowany rzetelnie. Co warto podkreślić – Doktorantka wybrała orzeczenia Sądu Najwyższego USA, które, jak sama przyznała, „mają charakter spraw kontrowersyjnych moralnie i w których ujawniają się problemy zasygnalizowane w poprzedniej części pracy” (s. 167). Przedstawienie tych judykatów należy uznać za poprawne i ważne, albowiem ono pokazuje praktyczny wymiar opisywanej debaty. Jedyne co powoduje mój niedosyt – to brak jakichkolwiek przykładów z zakresu orzecznictwa sądów polskich. Gdyby Doktorantka pokusiła się o przedstawienie czytelnikowi chociażby kilku polskich judykatów traktujących o dylematach, o których była mowa w opisywanej przez nią debacie, praca byłaby nie tylko lepsza pod względem naukowo-poznawczym, ale także byłaby ciekawsza. Zważywszy na fakt, iż osobiście rekomenduję, aby Autorka rozważyła opublikowanie w przyszłości swojej dysertacji, to jednak równie mocno podkreślam, że wówczas takie odniesienie do polskiego orzecznictwa będzie konieczne.

Rozdział czwarty stanowi zakończenie pracy. Poza podsumowaniem stanowisk głównych uczestników debaty Autorka, co należy przyjąć z aprobatą, dokonała pewnej analizy omawianych problemów, odnosząc je do systemu prawa kontynentalnego. Szkoda jednak, że poprzestała jedynie na dość krótkich wywodach, zamiast spróbować dokonać głębszej analizy problemu. Podobnie rzecz się ma z innymi wątkami. Autorka, nie wiem, czy do końca potrzebnie dla przejrzystości pracy, aczkolwiek pozytywnie dla merytorycznej jej wartości, otwiera nowe płaszczyzny do przemyśleń. Problem tylko w tym, że pozostawia czytelnika w pewnym niedosycie, albowiem oczekuje on (takie były moje oczekiwania podczas lektury), że Autorka szerzej opíše pewne wątki. Tak stało się chociażby z przywołaniem poglądu

Lesliego Greena, który prawo widział jako instrument mogący poprawiać moralność. Niestety, jest to w ogóle ostatnia kwestia podniesiona w dysertacji, którą porusza Autorka, nie pogłębiając jednak jej istoty.

Pomijając uwagi krytyczne dotyczące pewnych braków i błędów, mogę tylko podsumować, że praca – ujęta jako całość – jest skonstruowana bardzo dobrze pod względem metodologicznym – od ogólnego przedstawienia tła samej debaty, do szczegółowego rozważania odnośnie sporu pomiędzy Herbertem Hartem i Patrickiem Devlinem, aż po jego wpływ na orzecznictwo sądowe.

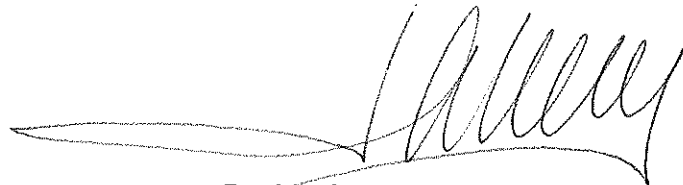
W przyjętym paradygmacie oceny rozpraw doktorskich niejako obowiązkiem recenzenta jest sformułowanie jakichś, przynajmniej kilku uwag krytycznych i polemicznych. Ich brak w recenzji może bowiem sugerować, że recenzent pracy albo jej nie przeczytał, albo nie rozumiał. W przypadku recenzowanej tutaj rozprawy, poza pewnymi uwagami krytycznymi zawartymi powyżej, postanowiłem jednak uchylić się od tego rozpowszechnionego imperatywu, mimo że rozprawę z prawdziwym zainteresowaniem przeczytałem i, mam nadzieję, zrozumiałem. Praca, pomijając wskazane uchybienia, jest po prostu bardzo dobra w sensie formalnym, merytorycznym i metodologicznym, dlatego też nie ma głębszego sensu „czepianie się” szczegółów (które oczywiście bez trudu mógłbym wskazać), tylko po to, by uczynić zadość paradygmatycznej tradycji. Mógłbym oczywiście też wskazać na pewne formalne niedoskonałości tekstu, które jednak nie obniżają wartości pracy. Wprawdzie nie we wszystkim odnośnie do opisywanej problematyki podzielam stanowiska Autorki, to jednak uznaję Jej prawo do posiadania zdania innego niż moje. Co więcej, taka sytuacja w żaden sposób nie obniża wartości pracy. Wręcz przeciwnie, należy uznać, że wybór tematu był dokonany bardzo poprawnie, gdyż już po tym widać, jak ciekawa może być dyskusja odnośnie zaprezentowanych w pracy zagadnień.

Na koniec chciałbym się dowiedzieć, jaka była motywacja Autorki do podjęcia się opisanie i przeanalizowania sporu między Herbertem Hartem a Patrickiem Devlinem. Wprawdzie Doktorantka pisała o braku opracowania tego zagadnienia w literaturze polskiej, to jednak ten argument nie do końca mnie przekonuje. Zastanawia mnie, dlaczego z trzech debat, które toczył Herbert Hart (z Lonem L. Fullerem i Ronaldem Dworkinem), akurat ta z Lordem Devlinem została wybrana przez Autorkę.



#### IV. Konkluzja

W konkluzji stwierdzam, że rozprawa doktorska mgr Magdaleny Glanc pt. *Debata Hart – Devlin. Studium z filozofii prawa*) w pełni odpowiada wymogom określonym w przepisie art. 13 ust. 1 ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (Dz. U. z 2017 r. poz. 1789). Wnoszę o dopuszczenie mgr Magdaleny Glanc do dalszych etapów postępowania zmierzającego do nadania stopnia naukowego doktora nauk prawnych. Wyrażone wyżej uwagi należy traktować jako chęć wywołania dyskusji naukowej w trakcie publicznej obrony i odnosić bardziej do wspomnianej wyżej szansy na autoprezentację niż do merytorycznej zawartości i metodologicznych założeń dysertacji w jej aktualnej wersji.



Prof. UG, dr hab. Sebastian Sykuna